

Sygn. akt: I ACa 1153/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2013r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Miastkowska (spr.)
Sędziowie:	SA Wincenty Ślawski SO del. Marta Witoszyńska
Protokolant:	st.sekr.sądowy Grażyna Michalska

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2013r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. R.**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 2 sierpnia 2012r. sygn. akt II C 1065/10

1. oddala apelację;

2. zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz K. R. kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1153/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 02 sierpnia 2012r. w sprawie z powództwa K. R. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zadośćuczynienie i odszkodowanie – Sąd Okręgowy w Łodzi – zasądził od pozwanego na rzecz powódki K. R.:

1. kwotę 55.000 złotych tytułem zadośćuczynienia z odsetkami w wysokości ustawowej

- a) od kwoty 32.000 zł od dnia 6 sierpnia 2010 roku ;
 - b) od kwoty 23.000 zł od dnia 10 września 2010 roku
 - 2. kwotę 1.902 zł tytułem kosztów opieki z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 10 września 2010 roku ;
 - 3. kwotę 282,50 zł tytułem kosztów dojazdów z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 6 sierpnia 2010 roku ;
 - 4. kwotę 3.670 zł tytułem kosztów leczenia i rehabilitacji z odsetkami w wysokości ustawowej:
 - a) od kwoty 900 zł od dnia 6 sierpnia 2010 roku ;
 - b) od kwoty 2.770 zł od dnia 10 września 2010 roku;
 - 5. kwotę 100 zł tytułem odszkodowania za zniszczony telefon z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 10 września 2010 roku;
 - 6. kwotę 2.883,51 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych od zadośćuczynienia z odsetkami w wysokości ustawowej od zadośćuczynienia od dnia 06 sierpnia 2010 roku;
- oraz orzekł w przedmiocie kosztów procesu.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych z których wynika, że w dniu 24 czerwca 2009 roku w miejscowości B. doszło do wypadku komunikacyjnego w wyniku którego kierujący samochodem marki F. (...) nr rej. (...) uderzył w tył samochodu marki P. (...), prowadzony przez powódkę. Bezpośrednio po wypadku powódka została przewieziona do (...) Szpitala (...)w Ł., gdzie w (...) udzielono jej niezbędnej pomocy. Powódka skarżyła się na ból karku, zawroty i bóle głowy. Do (...) powódka powróciła następnego dnia, a do dotychczasowych dolegliwości doszły nudności oraz okresowe drętwienie lewej kończyny górnej. Po wykonaniu zdjęć rtg kręgosłupa szyjnego i CT, które nie wykazały zmian pourazowych stwierdzono uraz kręgosłupa szyjnego. Powódkę zaopatrzono w kołnierz ortopedyczny i zalecono jej noszenie go przez dwa tygodnie oraz zażywanie leków przeciwbólowych. Powódka kontynuowała leczenie w Gminnym Ośrodku (...) w D., Prywatnym Gabinetecie Stomatologicznym w D., Prywatnym Gabinetecie Ortopedycznym w P., Prywatnym Gabinetecie Neurologicznym w P., Poradni Neurologicznej przy (...)Szpitalu (...). Od początku lipca 2009 roku powódka leczyła się neurologicznie z powodu zespołu bólowego szyjnego. W dniu 15 lipca 2009 roku powódka była badana przez ortopedę, który stwierdził skręcenie kręgosłupa szyjnego, stłuczenie lewego nadgarstka i stłuczenie lewego stawu kolanowego. W sierpniu powódka korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych w zakresie kręgosłupa szyjnego. Do gabinetu stomatologicznego M. K. powódka zgłosiła się w dniu 4 września 2009 roku. Lekarz stwierdził pęknięcie zębów 5-, 5+,-7 w obrębie szkliwa i zębiny. Koszty leczenia wyniosły 300 złotych. Ze względu na pogłębiające się dolegliwości powódka została skierowana na dalsze konsultacje. Stwierdzono u powódki pogłębiające się zaburzenia ze strony obu stawów skroniowo-żuchwowych, skutkujące zmianą warunków zwarciowych w wyniku zwiększonej intensywności pracy mięśniowej. W marcu 2010 roku wykonano powódce szynę zgryzową relaksacyjną, przygotowując ją do dalszego leczenia. Bez tej szyny powódka nadmiernie ściera zęby, co wywołuje dolegliwości bólowe. Planowane leczenie stomatologiczne ma polegać na ustaleniu zwarcia fizjologicznego w stanie sprzed wypadku oraz na wykonaniu prac protetycznych typu overlay i inlay. W dniu 30 kwietnia 2010 roku u powódki wykonano badanie usg stawu kolanowego, w którym stwierdzono cechy niestabilności więzadeł krzyżowych, zniekształcenie łąkotki bocznej, obecność torbieli B.. W maju 2010 roku powódka miała wykonaną iniekcję diprophosu do lewego stawu kolanowego i korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych. W listopadzie i grudniu przeszła ponownie cykl zabiegów rehabilitacyjnych. Badanie MRI wykonane w dniu 19 czerwca 2010 roku nie potwierdziło cech uszkodzenia więzadeł krzyżowych, natomiast ujawniło uszkodzenie rogu łąkotki bocznej, torbiel B. zinterpretowano jako wysięk w kaletce między mięśniem brzuchatym a półbłoniastym. W maju 2011 roku u powódki wykonano zabieg artroskopii lewego stawu kolanowego. W okresie od czerwca do sierpnia i w listopadzie 2011 roku powódka ponownie przechodziła rehabilitację. Doznany uraz kręgosłupa szyjnego skutkował zespołem bólowym korzeniowym szyjnym oraz urazem głowy ze

wstrząśnieniem mózgu, skutkującym nerwicą pourazową. Trwały ortopedyczny uszczerbek na zdrowiu, związany z wypadkiem wynosi 6% w odniesieniu do urazu skrętnego kręgosłupa i 4% w związku z dysfunkcją lewego stawu kolanowego. Uszczerbek związany z dysfunkcją lewego stawu kolanowego został określony w związku z wykazaniem w badaniu obrazowym uszkodzeniem chrząstki stawowej kolana, stwierdzonej w badaniu bolesnością uciskową i ograniczeniem ruchomości stawu kolanowego. Ograniczenia w codziennym funkcjonowaniu powódki dotyczyły utrudnień lokomocyjnych: chodzenia na dłuższe dystanse, kucania, dźwigania cięższych przedmiotów. Długotrwały neurologiczny uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi łącznie 10 %. Zakres cierpień fizycznych, związanych z doznanym urazem był znaczny w okresie pierwszego miesiąca po zdarzeniu, w późniejszym okresie nasiliły się dolegliwości bólowe lewego stawu kolanowego, które po artroskopii można ponownie określić jako dość znaczne przez czas jednego miesiąca po zabiegu. Po tym czasie dolegliwości ze strony lewego stawu kolanowego przeszły w stan przetrwałych bólów. U powódki wystąpiły objawy napięcia emocjonalnego, niepokoju, okresowego przygnębienia, stanów lękowych. Powódka doświadczyła wielu cierpień związanych z bólem i trudnościami w związku z koniecznością rehabilitacji. Powódka wymagała pomocy w czynnościach życia codziennego w zakresie około 3 godzin dziennie w okresie pierwszych dwóch miesięcy po zdarzeniu. Po wykonaniu artroskopii powódka ponownie wymagała pomocy innych osób przez 1 miesiąc w wymiarze 3 godzin dziennie, w kolejnym miesiącu w wymiarze jednej godziny dziennie. Faktyczną pomoc powódce świadczyli członkowie jej najbliższej rodziny. Powódka nadal odczuwa dolegliwości bólowe ze strony kolana, odczuwa drętwienie kończyn oraz bóle głowy. Powódka miewa napadowe bóle głowy kilkugodzinne lub całodniowe. Zdarzają się one od kilku razy w tygodniu do kilku razy w miesiącu. Ograniczenie ruchomości szyi wywołuje trudności w prowadzeniu samochodu. Rokowania na przyszłość z punktu widzenia ortopedy są dość dobre co do funkcji lewego stawu kolanowego z uwagi na brak zaników mięśniowych, prawidłowe okonturowanie stawu kolanowego, zbliżony do pełnego zakres ruchomości. Nie można jednak wykluczyć przyspieszenia procesu zwyrodnienia stawu w przyszłości. Rokowanie co do skutków przebytego urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego należy uznać za dobre. Powódka nie doznała uszkodzeń elementów kostnych, które w sposób trwały zdeformowałyby oś kręgosłupa. Powódkę czeka jeszcze usunięcie torbieli z nogi - wbrew pierwotnym planom jej usunięcie podczas artroskopii nie było technicznie możliwe. Po zakończeniu rehabilitacji po artroskopii zabieg został odsunięty w czasie, z powodu ciąży powódki. Rokowania na przyszłość w zakresie ustąpienia dolegliwości bólowych korzeniowych szyjnych oraz nerwicy pourazowej są dobre. Ponowne nasilenie dolegliwości bólowych może być związane z szybszym narastaniem w przyszłości zmian zwyrodnieniowych.

Po wypadku powódka w ramach niezbędnego leczenia musiała dojeżdżać na konsultacje lekarskie, badania i zajęcia rehabilitacyjne. Korzystała przy tym z miejsc płatnego parkowania. Powódka była wożona na konsultacje lekarskie i rehabilitację przez konkubenta. Niektóre z koniecznych badań powódka wykonywała odpłatnie - w tym badanie usg w dniu 30 kwietnia 2010 roku, które kosztowało 70 złotych, rezonans stawu kolanowego wraz z poradą lekarską w Gabinetcie Ortopedyczno-Rehabilitacyjnym (...) w Ł. - 649 złotych. Koszty zabiegów rehabilitacyjnych w Gabinetcie Ortopedyczno-Rehabilitacyjnym (...) w Ł. wyniosły wraz z kosztami konsultacji lekarskich : 2097 złotych + 129 złotych, koszty konsultacji w (...)w Ł. 150 złotych, w Gabinetcie Neurologicznym P. S. w P. 100 złotych. Koszty zakupu leków wyniosły 100,27 złotych. Wskutek wypadku uszkodzeniu uległ leżący na fotelu pasażera telefon komórkowy, który przestał działać i powódka musiała zastąpić go kupionym w promocji aparatem N. (...). Tym samym koszty nabycia kolejnego telefonu zostały zminimalizowane, bo wartość udzielonego rabatu wyniosła 1.617, 85 złotych. Po wypadku powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim przez czas około 1 miesiąca, po tym okresie powróciła do pracy na stanowisku managera działu handlowego i usług, ale i tak była zmuszona ponownie pójść na zwolnienie. Ostatecznie do pracy wróciła w marcu 2010 roku. Do czasu wypadku często wyjeżdżała, potem tempo jej pracy uległo zwolnieniu.

Powódka zgłosiła szkodę do ubezpieczyciela w dniu 23 października 2009 roku, domagając się wypłaty: 40.000 złotych zadośćuczynienia, 500 złotych z tytułu kosztów dojazdów na leczenie i rehabilitację, 500 złotych za leki, 1.617,85 zł za uszkodzony telefon, 400 złotych za zabiegi i wizyty lekarskie.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się na powołanych dowodach. W zakresie następstw wypadku dla oceny stanu zdrowia powódki Sąd oparł się na opiniach biegłych lekarzy: ortopedy, neurologa, psychologa klinicznego,

stomatologa, a także na przedstawionej przez powódkę dokumentacji medycznej, obrazującej podjęte leczenie, wspartej zeznaniami świadków i samej powódki.

Sąd Okręgowy uznał, że okoliczności w niniejszej sprawie pozwalają uznać żądanie zasądzenia zadośćuczynienia za zasadne w zakresie kwoty 55.000 złotych, ponad wypłacone w postępowaniu likwidacyjnym 8.000 złotych. Zakres cierpień fizycznych powódki, związany z doznanym urazem został oceniony przez biegłych jako znaczny w okresie pierwszego miesiąca po zdarzeniu, w późniejszym okresie nasiliły się dolegliwości bólowe lewego stawu kolanowego, które po artroskopii znowu były dość znaczne przez czas jednego miesiąca po zabiegu. Sąd Okręgowy uwzględnił, także samą konieczność wykonania artroskopii, zakres ograniczeń po tym zabiegu, konieczność ponownej rehabilitacji. Nadto w związku z wypadkiem u powódki wystąpiły objawy napięcia emocjonalnego, niepokoju, okresowo przygnębienia, stanów lękowych. Powódka doświadczyła wielu cierpień związanych z bólem, trudnościami związanymi z koniecznością rehabilitacji, zwłaszcza w początkowym jej etapie. Nadto powódka z osoby bardzo zaangażowanej w pracę zawodową i opiekę nad chorą matką sama stała się osobą wymagającą opieki ze strony osób trzecich. Zakres ustalonego uszczerbku na zdrowiu wyniósł 16 %. (6% ortopedyczny i 10% neurologiczny). Stomatolog wydający opinię w procesie nie ustalił procentowego uszczerbku na zdrowiu powódki, natomiast wydając opinię dla (...) przyjął odmienną kwalifikację. Opinia ta nie została ostatecznie skutecznie podważona, nie mniej jednak nie mogła zostać pominięta przy ocenie należnego zadośćuczynienia kwestia zmian patologicznych w zakresie układu stomatologicznego w następstwie doznanego urazu, konieczność przeprowadzenia leczenia zachowawczego, konieczność zastosowania bardziej zaawansowanego leczenia w związku z pogłębiającymi się zaburzeniami ze strony obu stawów skroniowo-żuchwowych, skutkujących zmianą warunków zwarciovych, konieczność noszenia szyny zgryzowej relaksacyjnej oraz konieczność wykonania prac protetycznych typu overlay i inlay.

Ze względu na okoliczność, iż powódka zgłaszając szkodę ubezpieczycielowi domagała się wypłaty kwoty 40.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, z czego ubezpieczyciel wypłacił jej 8.000 złotych. Sąd zasądził odsetki od pozostałych 32.000 złotych, zgodnie z żądaniem od wytoczenia powództwa, a od pozostałej kwoty od doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu (czyli od 10 września 2010 roku).

Z żądanej przez powódkę kwoty 4.368 złotych, obejmującej koszty opieki osób trzecich Sąd zasądził kwotę 1.902 złote. Odszkodowanie to zostało przez Sąd wyliczone zgodnie z wydanymi w sprawie opiniami biegłych lekarzy - do końca czerwca 6 dni po 3 godziny, przy stawce opiekunek (...), stosowanych pomocniczo w tego typu sprawach 7,50zł za godzinę, a następnie do końca sierpnia 2009 roku także w wymiarze 3 godzin dziennie, przy stawce 9,50 złotych.

Z żądanej kwoty 614,95 złotych, obejmującej koszty dojazdów do lekarzy i na rehabilitację - w tym koszty parkowania, Sąd zasądził kwotę 282,50 złotych, obejmującą 67,50 złotych z tytułu konieczności parkowania w strefach płatnego parkowania w wysokości wynikającej ze złożonych biletów parkingowych, a nadto 265 złotych jako przybliżone i prawdopodobne koszty zakupu paliwa, celem przejechania 655 km.

Z kwoty 3.851,16 złotych, obejmującej zakup leków i konsultacje medyczne Sąd zasądził 3.670 złotych. Powódka miała pełne prawo podjąć leczenie w placówce oferującej jej kompleksowe usługi medyczne, w tym rehabilitację, do której miała pełne zaufanie. Nadto ze złożonego zaświadczenia z (...) w D. z dnia 18 maja 2010 roku wynikało, że istniała konieczność natychmiastowej rehabilitacji, niedostępnej przed 30 czerwca 2010 roku w jednostkach uspołecznionej służby zdrowia.

Sąd uwzględnił także koszt nabycia nowego telefonu komórkowego w promocji za 100 złotych w miejsce uszkodzonego wskutek wypadku.

Koszty opieki osób trzecich nie były objęte zgłoszeniem szkody ubezpieczycielowi przed skierowaniem sprawy do Sądu, stąd odsetki od zasądzonej z tego tytułu kwoty należały się od daty doręczenia ubezpieczycielowi odpisu pozwu. Podobnie, gdy chodzi o koszty zakupu leków, konsultacji lekarskich i rehabilitacji. Zgłoszenie szkody obejmowało z tego tytułu kwotę 900 złotych i od niej odsetki zostały zasądzone od wytoczenia powództwa, natomiast od pozostałej

części zasądzonej z tego tytułu kwoty od doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu. Podobnie od tej daty Sąd zasądził odsetki od odszkodowania za uszkodzony telefon.

Sąd Okręgowy zasądził także żądane skapitalizowane odsetki ustawowe w kwocie 2.883,51 złotych oraz odsetki ustawowe od wytoczenia o nie powództwa. Wprawdzie powódka określiła jedynie, że domaga się odsetek ustawowych od niewypłaconego zadośćuczynienia, to Sąd uznał, że obejmują one odsetki od kwoty 32.000 złotych za okres od 31 dnia po zgłoszeniu szkody do wytoczenia powództwa i zasądził skapitalizowane odsetki w żądanej wysokości.

Z tych względów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Pozwany zaskarżył powyższy wyrok apelacją:

1. w zakresie:

A. pkt. I 1) wyroku ponad kwotę 25.000,00 zł. tj co do kwoty 30.000,00 zł. wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 6 sierpnia 2010r.

B. pkt. I 4) wyroku ponad kwotę 3.370,00 zł. tj co do kwoty 300,00 zł. wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 6 sierpnia 2010r.

2. w zakresie pkt. III wyroku w całości

3. zakresie pkt. IV 2) wyroku w całości

2. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił :

a) naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie w postaci zaniechania dokonania wszechstronnego rozważenia zebranego materiału oraz pominięcia znaczenia ustalonych w postępowaniu dowodowym okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia;

b) naruszenie przepisu art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 322 kpc poprzez błędną interpretację i w konsekwencji wadliwe zastosowanie w tym rozstrzygnięciu wszelkich wątpliwości oraz nie udowodnionych założeń na korzyść strony przeciwnej

c) naruszenie przepisu art. 361 § 1 kc poprzez przyjęcie, iż zachowawcze leczenie stomatologiczne 3 zębów pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem komunikacyjnym z dnia 24.06.2009r.

d) naruszenie przepisu art. 444 § 1 k.c w zw. z art. 445 § 1 kc poprzez niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyznaniem zadośćuczynienia w wysokości zawyżonej, nieadekwatnej do ustalonych okoliczności faktycznych.

1. w związku z podniesionymi zarzutami skarżący wniósł o zmianę rozstrzygnięcia w zakresie zaskarżenia (tj. co do pkt. I1), I 4), III oraz IV 2) wyroku) - poprzez oddalenie powództwa oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu stosownie do wyników postępowania;

4. ponadto wniósł o zasądzenie na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych, w postępowaniu przed Sądem II instancji.

Powódka w odpowiedzi na apelację pozwanego, wniosła o oddalenie w całości apelacji jako bezzasadnej oraz zasądzenie kosztów apelacji oraz kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym według nrm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie była uzasadniona.

Jej zarzuty sprowadzały się głównie do zakwestionowania wielkości przyznanego powódce zadośćuczynienia za krzywdę.

Sąd II instancji zarzutów tych nie podzielił. Jak słusznie podkreślił Sąd Okręgowy, przy określaniu wysokości zadośćuczynienia powinno się wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych (pobyt w szpitalu, bolesność zabiegów, wykonywane operacje, leczenie sanatoryjne i rehabilitacja), trwałość skutków czynu niedozwolonego (kalectwo, oszpecenie, bezradność życiowa, poczucie nieprzydatności), prognozy na przyszłość (polepszenie lub pogorszenie stanu zdrowia), wiek poszkodowanego, niemożność wykonywania zawodu, uprawiania sportów, pracy twórczej lub artystycznej, niemożność zawarcia małżeństwa bądź posiadania dzieci, utratę kontaktów towarzyskich, możliwości atrakcyjnych wyjazdów, chodzenia do teatru czy na plażę.

Krzywdą w rozumieniu art. 445 k. c. będzie z reguły trwałe kalectwo poszkodowanego powodujące cierpienia fizyczne oraz ograniczenie ruchów i wykonywania czynności życia codziennego. Zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny, stąd musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość – ma bowiem na celu wyrównanie szkody wywołanej czynem niedozwolonym i złagodzenie jej skutków, z drugiej zaś strony jego wysokość nie może być nadmierna w stosunku do krzywdy i aktualnych warunków majątkowych społeczeństwa.

Określenie wysokości zadośćuczynienia stanowi uprawnienie sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji, który przeprowadzając postępowanie dowodowe może dokonać wszechstronnej oceny okoliczności sprawy. Korygowanie wielkości przyznanego z tego tytułu świadczenia w postępowaniu odwoławczym uzasadnione jest jedynie wówczas gdy, przy uwzględnieniu wszystkich przesłanek, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie.

W świetle okoliczności niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny uznał, iż przyznane powódce zadośćuczynienie odpowiadało omówionym na wstępie kryteriom.

Podnosząc, iż świadczenie to zostało określone na zbyt wysokim poziomie, skarżący powołał się głównie na stosunkowo niewielki stopień uszczerbku na zdrowiu poszkodowanej, stwierdzony w opiniach biegłych a zwłaszcza w opiniach biegłych lekarzy z zakresu ortopedii, w których uszczerbek został oceniony na 6 % przez biegłego J. F. i na 3 % przez biegłego A. W.. Argument ten nie był przekonywujący.

Odnosząc się do wywodów apelacji w tej mierze należało przede wszystkim zaznaczyć, iż Sąd Okręgowy odrzucił opinię biegłego A. W. jako niemiarodajną, opierając się na opinii biegłego J. F.. Apelacja nie ustosunkowywała się bliżej do tej decyzji i nie wskazała okoliczności dla których należało przyjąć opinię A. W. za bardziej przekonywującą. Sąd należało przyjąć, że uszczerbek na zdrowiu powódki z ortopedycznego punktu widzenia, wynosi 6 %. Ponadto opinię w niniejszej sprawie złożył również biegły neurolog przyznając powódce 10 % uszczerbku na zdrowiu. Opinii tej strona pozwana nie kwestionowała przed Sądem I instancji, stąd zastrzeżenia apelacji odnośnie sposobu dokonania oceny w powyższym zakresie przez biegłego, opartym głównie na przeprowadzonym wywiadzie lekarskim z powódką, nie mogły być skuteczne.

Ponadto uszczerbek na zdrowiu był jedynie jedną z wielu okoliczności wziętych pod uwagę przy określaniu wielkości przypadającego powódce zadośćuczynienia, nie był więc wyłącznym wyznacznikiem wielkości tego świadczenia. Sąd I instancji zwrócił bowiem uwagę na inne jeszcze aspekty decydujące o wymiarze zadośćuczynienia, przede wszystkim na charakter doznanych urazów i zakres cierpień fizycznych i psychicznych powódki, a nadto na skutki wypadku w jej życiu codziennym i zawodowym. Mimo, że urazy te nie wywołały znaczącego uszczerbku na zdrowiu i rokowania co do ich dalszego leczenia są pomyślne, to nie można było pominąć faktu, że cierpienia powódki, określone przez biegłego ortopedę jako znaczne, miały miejsce nie tylko przez okres miesiąca od zdarzenia ale pojawiły się też w późniejszym czasie i były wywołane mającym związek z wypadkiem, urazem stawu kolanowego i związanym z tym schorzeniem zabiegiem artroskopii. Do tego nałożyły się skutki i ograniczenia o charakterze neurologicznym, omówione przez biegłego neurologa, który stwierdził u powódki nerwicę pourazową. Stan zdrowia powódki wymagał

kilkakrotnej rehabilitacji i wizyt u lekarzy specjalistów, powódka w okresie dwóch miesięcy od wypadku i przez miesiąc od zabiegu artroskopii wymagała pomocy osób trzecich, przez dwa tygodnie nosiła kołnierz ortopedyczny. Wprawdzie rokowania są dobre ale powódka nadal odczuwa dolegliwości bólowe i doznaje pewnych ograniczeń w życiu codziennym które mogą mieć wpływ na wykonywanie pracy zawodowej na skutek utrudnień w poruszaniu się i korzystaniu z samochodu.

Uwadze skarżącego uszedł również fakt, że powódka oprócz wykonanego zabiegu artroskopii będzie wymagać zabiegu związanego z usunięciem torbieli stawu kolanowego oraz dalszego leczenia stomatologicznego. Cierpienia psychiczne powódki były nadto zwiększone z racji braku możliwości opiekania się chorą matką.

Ostatecznie Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, iż zasądzone zadośćuczynienie było adekwatne do rozmiarów krzywdy powódki i dostosowane do warunków ekonomicznych kraju (mimo kryzysu ekonomicznego poziom życia społeczeństwa ulega stopniowemu polepszeniu co nie może pozostawać bez wpływu na wielkość świadczeń), a w każdym razie nie było na tyle wygórowane aby zachodziła konieczność korekty w postępowaniu odwoławczym. Tym samym zarzut naruszenia art. 445 par. 1 k. c. był chybiony.

Nie można też było podzielić zarzutów związanych z wysokością przyznanego powódce odszkodowania w zakresie dotyczącym zwrotu kosztów leczenia stomatologicznego. Wbrew zastrzeżeniom apelacji, konieczność tego rodzaju leczenia znajdowała potwierdzenie w dokumentacji lekarskiej w której odnotowano, iż pęknięcie zębów miało związek z wypadkiem. Na tego rodzaju skutki zdarzenia zwrócił również uwagę biegły lekarz stomatolog, który nie wykluczył, iż urazy te pozostawały w związku przyczynowym z wypadkiem a nadto określił sposób planowanego leczenia stomatologicznego.

Dlatego zastrzeżenia apelacji nie mogły odnieść skutku. Sąd I instancji nie dopuścił się zarzucanej obrazy przepisów prawa procesowego – art. 233 par. 1 k. p. c. i art. 322 k. p. c. oraz art. 361 par. 1 k. c. Stosownemu rozstrzygnięciu, zgodnie z zakresem w jakim powódka wygrała spór, podlegały koszty procesu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny działając na podstawie art. 385 k. p. c. oddalił apelację. O kosztach postępowania odwoławczego Sąd ten orzekł na mocy art. 98 par. 1 k. p. c. w zw. z art. 108 par. 1 k. p. c. i art. 391 par. 1 k. p. c.